



OŚWIADCZENIE OPZZ W SPRAWIE

ŁAMANIA PRAW PRACUJĄCYCH W POLSCE CUDZOZIEMCÓW

W związku z przygotowywaną przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej kolejną regulacją ułatwiającą zatrudnianie cudzoziemców, Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych zwraca uwagę na narastające nadużycia i nieprawidłowości w stosunku do obcokrajowców zatrudnianych na naszym terytorium.

Według informacji napływających do OPZZ, w Polsce coraz częściej łamane są prawa pracujących na jej terytorium cudzoziemców. Zdarza się, że obcokrajowcy pracują po kilkanaście godzin dziennie, za kilkaset złotych miesięcznie, mieszkając w katastrofalnych warunkach. Przykładów niewolniczej pracy rejestrujemy z roku na rok coraz więcej, proporcjonalnie do zmieniających z coraz większą częstotliwością przepisów ułatwiających zatrudnianie obcokrajowców. Regułą jest rekrutacja obcokrajowców przez nieprzygotowanych pracodawców, nie wywiązujących się z obietnic składanych cudzoziemskim pracownikom, dla których zysk jest wyżej ceniony niż ludzka godność.

Wraz z ułatwianiem zatrudniania cudzoziemców, wprowadza się w Polsce przepisy z zakresu tzw. elastycznych form zatrudnienia, które powodują brak bezpieczeństwa w zatrudnieniu, czego efektem w ostatnim okresie jest emigracja ponad dwóch milionów naszych obywateli. Obraz polskiego rynku pracy dopełnia dwu milionowe bezrobocie i ponad milion zatrudnionych w szarej strefie.

Zdaniem OPZZ należy w pierwszym rzędzie przywrócić do polskiego rynku pracy tę olbrzymią pięciomilionową rzeszę naszych obywateli, a dopiero w drugiej kolejności, stosownie do rzeczywistych potrzeb, myśleć o ułatwianiu zatrudniania cudzoziemców.

Dlatego apelujemy do Pana Premiera Donalda Tuska o jak najszybsze zakończenie prac nad Polską Polityką Migracyjną i jej przyjęcie, wzmożenie kontroli przez Państwową Inspekcję Pracy i Straż Graniczną w przedsiębiorstwach zatrudniających cudzoziemców oraz zaostrzenie kar dla przedsiębiorców wykorzystujących niewolniczo zatrudnionych cudzoziemców.

Ogólnopolskie Porozumienie
Związków Zawodowych

Warszawa, 24 lutego 2010 r.



LIST ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW DOŁOWYCH DO MINISTRA GOSPODARKI, WICEPREMIERA W. PAWLAKA

Komisja Krajowa Związku Zawodowego Pracowników Dołowych wzywa Pana Wicepremiera, Ministra Gospodarki reprezentującego Rząd RP:

do przywrócenia w trybie pilnym zasad dialogu społecznego w górnictwie węgla kamiennego w formie akceptowalnej przez wszystkich partnerów społecznych.

Sytuacja górnictwa kamiennego mimo nieustannych ostrze-

żeń Związku Zawodowego Pracowników Dołowych osiągnęła poziom katastrofy i braku jakiegokolwiek akceptacji przez pracujące załogi zarówno w sferze prowadzenia wydobywania, BHP, poziomu wynagrodzeń, jak i skandalicznej polityce zatrudniania nowych pracowników.

Ciężko pracujących górników, których dostrzega się tylko w chwilach dla nich tragicznych próbuje się konsekwentnie od wielu lat zepchnąć na margines społeczeństwa polskiego bez prawa do godnej płacy za tak ciężko wykonywany niebezpieczny zawód.

Najdobitniejszym tego przykładem jest największa firma górnicza w Europie- Kompania Węglowa S.A., gdzie bez troska i niekompetencja Zarządu KW S.A. bez cienia wątpliwości doprowadzi do wybuchów społecznych.

Państwo Polskie, które bezpieczeństwo energetyczne kraju zabezpiecza w sposób dominujący paliwem o nazwie węgiel kamienny, musi w sposób jednoznaczny, jeżeli chce zachować

resztki suwerenności określić swoje priorytety bez względu na jakiegokolwiek naciski czy:

energia elektryczna jako podstawa egzystencji i bezpieczeństwa narodowego własnych obywateli będzie produkowana w oparciu o własne zasoby naturalne.

Kolejne reformy górnictwa reformowały branżę przede wszystkim w obszarach zatrudnieniowych i finansowych cofając zaawansowanie technologiczne górnictwa o wiele lat. Nowoczesne górnictwo, które ma sprostać konkurencji światowej wymaga zakupu nowoczesnych maszyn i urządzeń. Niestety sprzęt w kopalniach polskich został praktycznie całkowicie zdekapitalizowany i wymaga gruntownej wymiany (co wymaga zwiększenia kosztów).

Następujące po sobie programy dotyczące sektora w sposób bezwzględny zredukowały załogi dołowe które na dzień dzisiejszy według naszej wiedzy osiągnęły poziom skrajnie niebezpieczny zarówno w sferze bezpieczeństwa jak i efektywności prowadzenia podstawowej produkcji. Niestety kolejne Rządy RP uważają, że zatrudnienie należy doprowadzić do jakiegoś bliżej nie określonego minimum co stanowi totalne zagrożenie dla bezpieczeństwa pracujących załóg górniczych. Związek Zawodowy Pracowników Dołowych temat braku pracowników dołowych podkreśla niezmiennie, ale najwidoczniej musi dojść do katastrofy i bomby społecznej, aby zrozumiano, że tak po prostu nie da się pracować. Zataja się powszechnie brak pracowników i wprowadza się po cichu system niewolniczej całomiesięcznej (w soboty i niedziele opłacanej z funduszu płac) pracy w ruchu ciągłym, co staje w całkowitej sprzeczności z wywalczonym przez górników prawem do 5-dniowego tygodnia pracy.

Spółki węglowe, a zwłaszcza Kompania Węglowa, która została skonstruowana na wariackich papierach potrzebując gigantycznych środków na inwestycje. Muszą one stać się niezachwianymi stałymi pozycjami budżetowymi, jeżeli jakiegokolwiek długofalowe odpowiedzialne kierowanie sektorem ma się powieść. Nie można, jeżeli dla kogoś, kto będzie kierował polskim górnictwem słowo odpowiedzialność ma jakiegokolwiek znaczenie - między wierszami sugerować, że środki na inwestycje początkowo teoretycznie mogą być przekazywane lub nie. Jeżeli Rząd Polski będzie chciał bez względu na opcje polityczną odpowiadać za bezpieczeństwo energetyczne państwa, a zarazem bezpieczeństwo jej obywateli, wtedy nigdy nie pojawią się dylematy: czy będą środki na inwestycje w górnictwie lub też nie, bo tego wymaga racja stanu, o której przypominamy sobie przy kolejnych próbach zakręcania zasuw po wschodniej ponoć bratniej słowiańskiej krainy.

Prowadzona latami restrukturyzacja węgla kamiennego przez kolejne rządy różnych opcji politycznych a zwłaszcza przez AWS w latach 1998-2002, SLD w latach 2003-2005 (ze skutkiem ustawowym 2006) oraz PiS w latach 2006-2007 skutecznie w wielu obszarach zwłaszcza zatrudnieniowych i płacowych zmieniła tragicznie obraz polskiego górnictwa kamiennego. Niestety wiele wskazuje, że w latach funkcjonowania „Strategii działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007-2015” utracono całkowitą kontrolę nad sektorem poprzez niekontrolowany import węgla na poziomie około 10 mln ton. Sytuacja ta wszystkie górnicze słowa o bezpieczeństwie energetycznym kraju dyskwalifikuje w sposób oczywisty. Bierne oczekiwanie czy odpowiedzialni za sprzedaż węgla (zwłaszcza energetycznego) poradzą sobie w tym obszarze z pewnością doprowadzi do zapaści całego sektora górnictwa kamiennego i powrót do szaleńczego pomysłu likwidowania kolejnych mocy produkcyjnych stanie się faktem.

Komisja Krajowa Związku Zawodowego Pracowników Dołowych z głębokim żalem stwierdza fakt, iż prowadzone kolejne Programy Reformy Górnictwa zostały napisane bez górn-

ków i nie dla górników. Brak w nich zarówno w celach głównych jak i częściowych gwarancji prawa górników do godnego i godziwego życia dyskwalifikuje te programy. Reformy górnictwa przewidywały szereg działań dostosowawczych pod dyktando Unii Europejskiej, lecz niestety nie przewidywały najwyraźniej dostosowania standardu życia do górników z Unii Europejskiej. Analizując kolejne programy naprawcze dla górnictwa dochodzimy do wniosku, iż wyrok na górnictwo polskie, mimo bajania o jego wiekopomnej roli, został podpisany. Komisja Krajowa Związku Zawodowego Pracowników Dołowych wnosi o opamiętanie i odrzucenie rad wątpliwej jakości ekspertów które z pewnością doprowadzą do rozwiązań konfliktowych i budzących sprzeciw społeczny.

Kontynuacja takiego podejścia do górnictwa spowoduje cywilizacyjne cofnięcie się branży górniczej. Rząd Polski, którego ambicją jest budowanie lepszej przyszłości Polaków musi w sposób bezwzględny walczyć o dobro swoich obywateli z głupcami bez względu, kim są i gdzie są.

Komisja Krajowa Związku Zawodowego Pracowników Dołowych apeluje do Pana Premiera o natychmiastowe podjęcie na nadzwyczajnym szczeblu dialogu społecznego a nie rozgrywania „partii szachów” poprzez zwoływanie kontrowersyjnego Zespołu ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników w formule, która bezwzględnie się wyczerpała. Komisja Krajowa Związku Zawodowego Pracowników Dołowych z ogromnym niesmakiem obserwuje zachowanie się tzw. Pracodawców będących częścią wspomnianego Zespołu, którzy za wyraźną zgodą i przyzwoleniem właściciela (Ministerstwo Gospodarki) właściwie z pełną premedytacją prą w konflikt społeczny, mając za nic fundamentalne zasady zawarte w „Strategii działalności górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007-2015”, czy też w Raporcie z oceny bezpieczeństwa pracy w kopalniach węgla kamiennego (kwiecień 2007) w zakresie polityki zatrudnieniowej.

Komisja Krajowa Związku Zawodowego Pracowników Dołowych reprezentując grupę zawodową, która wbrew jakiegokolwiek logice zostaje od wielu lat redukowana nie będzie kreować wizerunku obrażonej panny (występowanie, zawieszanie itd.) ale też nie ma zamiaru być uczestnikiem fikcji zwanej dialogiem społecznym. Dlatego też z uwagą obserwujemy (bez naszego udziału w dniu 25.02.2010 r.) do czego doprowadzi zwoływanie w pośpiechu Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników bez niezbędnych materiałów do podjęcia merytorycznej dyskusji np. w punkcie: *Polityka energetyczna Polski do 2030 r. Działania wykonawcze w zakresie górnictwa kamiennego*. Kolejne odbębnianie tematów pod nazwą Sytuacja ekonomiczno-finansowa, wyniki spółek, pseudo polityka zatrudnieniowej (bez woli poważnego potraktowania tego tematu), w dramatycznej sytuacji sektora węgla kamiennego w atmosferze konfliktu jest co najmniej niestosowna i mało poważana.

Podtrzymujemy opinię, że każda forma dialogu społecznego jest bezcenna ale niestety sytuacja branży górniczej oraz bezpieczeństwo socjalne górników wymyka się z pod kontroli i wymaga nie standartowych działań celem ochrony miejsc pracy. Komisja Krajowa wyraża głęboką nadzieję, że przedstawiana sytuacja sektora węgla kamiennego nie jest zatajana przed Panem Premierem i autorytet Pana Premiera doprowadzi do merytorycznej dyskusji i przywróci bardzo nadszarpnięty dialog społeczny, co jest bez wątpienia niezbędne dla odbudowania prestiżu zawodu górnika oraz jego godnej pozycji zwłaszcza w obszarze wynagradzania za trud i ciężką w skrajnie niebezpiecznych warunkach pracę.

Z poważaniem

Jerzy Demski

V-ce Przewodniczący KK ZZPD

Katowice, 23 lutego 2010 r.